

OREĐOWNIK
wych. co wtorek, czwartek i sobota.
PRZEDPŁATA KWARTALNA
wynosi w miesiącu 1 mk. 75 fen.,
na pęczkach 2 marki.
Księgarnia sprzedaje się po 10 fen.

OGŁOSZENIA
przyjmują się za opłatą 15 fen.
od wiersza politycznego.

Redakcja: Genowefa i Daniela
Jutrzo: Tytuła i Grzegorza

OREĐOWNIK.

EKSPEDYCJA
w drukarni J. Leigóra,
Tłoc Wilhelmski numer 17,
obok Biblioteki Raczyńskich.

LISTY
świadczone należy franco pod adresem
redakcji Oredownik, Poznań.

REKOPISMA
nie zwracają się, ale nieiszczą.

Pismo poświęcone sprawom politycznym i społecznym.

Poznań, Czwartek 3 Stycznia 1878.

Wschód słońca 8 1/2, zachód 3 5/7.
Długość dnia 7 god. 45 min.

Poznań, 2. stycznia.

— * **Wiec** pobożno-katolicki, zapowiedziany na tę niedzielę w Komornikach, nie mógł być tamże urządzony z powodu, że gospodarze nie mogli dostać stosownego lokalu, dla tego nie w Komornikach, ale w Kottawiu, w należącej do parafii komornickiej, odbył się więc także niedzieli o godzinie 8, z południa w lokalu gospodarza Drzewickiego.

Spodziewać się należy, że na wiec ten zbiorą się gospodarze z Kottawiu.



— **Wiec**. Nad Łom ściażymy się wczoraj i wszystkiego dnia. Widać, wieści o powstaniu, który po wyjeździe żołdaków, by nie było w Turcji. Na warunki nam niełatwo zgody, więc nie było dalej i przywrócić nam. Wrazie tej cofnięcia się, walczyć — co już w części w wojnę turecką pod Zofią, w Adryanopol, by tam ostatnio przysyłanych losach Turcji. Oczynno jednak tego materu za Bakyni nie można przed zdobywaniem fortecy, naddunajskich, co potra najmniej dwa miesiące czasu.

— Dwa miesiące na trzy fortecy, gdy pod Plewną pięć zmarnowano, to cokolwiek mało. Ale przypuszczamy nawet, że generał Tottleben nauczony doświadczeniem przedziej się tym razem uwie, to i tak wiosna przybędzie, zanim o końcu wojny będzie można marzyć.

— Moskale zabierają wzięciem bez walki parostatu tureckiego „Mesny” z 700 żołnierzami, krążąca się po morzu Czarnem i zaczęli w dniu 28. grudnia tureckiego monitora, obcą go wysadzić w powietrze. Sztabka się jednak nie udało i monitor turecki takim okrętu moskiewskie przyjął ogniem, że zmusił je do cofnięcia się do Pół, zjadł pod opieką parostatu „Konstanty” schroniły się do Sawastopola.

— Sultana bardzo wdzięcznie przyjął swego swagra Mahmuda Damata, o którym pisałem, że jest w nieładzie i za niewiadome zasługi obdarzył go medalem złotym. Chrościnów tureckich nawet mimo ich woli, będą wcielili w szeregi gwardji obywatelskiej, a sultan obca zachęcił chrościnów do wstępowania do wojska, wybrał sobie czterech z gwardji, którzy będą przy nim pełni obowiązki adiutantów.

— Jency Turcy zapadają na petocie i mimo pomocy lekarskiej umrz sztyko.

— Donoszą z Carogrodu do „Aug. Allg. Ztg.” że żona Osmana umarła ze szczyoty dnia 16. grudnia, a matka jej dostała pomieszania zmysłów.

— Sam Osman zostanie przewieziony do Riazanu i tam internowany razem z dwoma podwładnymi sobie baszami i 500 żołnierzami. Wszystkich jeńców rozdzielą po 500, po samych czysto moskiewskich miastach.

— Z Blato grodu donoszą, że w dniu 28. grudnia zawiadomili księżkę Karol rumuński księcia Milana serbskiego o rozkazach, jakie wydał swej armji w celu połączenia się jej z wojskami serbskimi.

— W skutek połączenia się wojsk moskiewskich z serbskimi na drodze Nizd i Widnyku ko Zoli, musieli Serbowie zgodzić się na przyjęcie planów polnych przez generała Hurka. Moskale wcielili nawet woin oficerów ze swego sztabu do wojska serbskiego.

— W dniu 27. grudnia uderzył pod Rlaską oddział turecki złożony z 7 laborów baszytożnów

z Nowibazaru na oddział serbski majora Mилојевића, złożony z ochotników, 2 batalionów wojska regularnego i baterji dział górskich. Serby jednak tak dobrze przywyli Turków, że ci musieli się cofnąć.

— O bitwie Czarnogrodów z Turkami pod Dulejgino w ten sposób piszą z Cetynii: Turcy stali na pozycyi dobrze oszańcowanej pomiędzy Bojana a Dulejgino w sile około 4000 ludzi, gdy ich zaczęli wojewoda Planenach z kilku setkami Czarnogrodów, Turcy nie dawszy ani jednego strzału, uciekli ko Skutari, pozostawiając na placu znaczne zapasy amunicji i broni. Czarnogrodzi nie mieli ani zabitych ani rannych. Trzeba przyznać, że trudno o łatwiejsze zwycięstwo!

— Z Aten wyjechało do Krety czterech przywódzów z bronią i amunicją.

— **Niemcy**. Prezes ministerstwa węgierskiego Tisza przejechał w tych dniach z Pesztu do Berlina, a jakkolwiek on sam zapewnia, i wiele pism powtarza, iż uciążliwą tę podróż odbył tylko dla odwdzięczenia syna swego, kształcącego się na berlińskim uniwersytecie, nikt temu uwierzyć nie chce i wszyscy lamują sobie nad tom głowę, jakie to ważne sprawy odwiedł p. Tiszę mogły z ojczyzny do Niemiec. Dwie najniezawodniej wartościowe wiadomości „Deutsche Ztg.” — wojna wchodząca i traktat handlowy Niemiec z monarchją austryacką. Co do wojny to mogą Węgry traktować na swoją rękę z Berlinem iis zszoch, w niezmie to bowiem nie zaszkodzi całosci i bezpieczeństwu państwa austryackiego, ale handlowe interesy z Niemcami, nie mogą zatawiać Węgrzy bez współności Wiednia, bo takie rozdźwięki szkodziłyby tylko Austrii mogło.

Zapewne. Ale Niemcy austryacki dosyć już długo wyszykiwali na swoją korzyść różnicę Węgrzy by tym narzeczcie przyszła myśl i ochota, lepiej pilnować swoich interesów, i zmusić Wiedeń do zawarcia z państwem niemieckim wieków układ handlowego, któryby i węgierskie interesy miał na względzie. Cokolwiek bądź nie długo się to ukryć zdają, po co minister Tisza był w Berlinie i czy umiał co wytarować na korzyść swego ojczyzny.

— **Moskwa**. Z Petersburga donoszą, że nieprawdą jest, jakoby rząd angielski zapowiedział innym mocarstwom, iż zamierza zająć niektóre niebezpieczności na szkodzenie dla obrony swoich interesów. Rząd angielski zapewnił tylko Moskali, iż chwilowo nawet zajęcia przez nich Carogrodu obrzytoby gwałtownie lud angielski, i zmusiłoby rząd angielski do wymnieszenia się w tę stronę. Ale nie idzie zatem, by aż do wojny między nami a Anglią dojdzie miało — żartuje sobie urzędowo objaśnienie rządu moskiewskiego. Co do orędwnictwa o pokój, toć rzeczywiście udala się do nas Anglia z propozycją pośredniczenia, a pośredniczyć można tylko tam, gdzie obie strony mają ochęć do ugody, a my niemię jeszcze nie zdradziłyśmy ochoty porozumienia się z Turcją. W każdym razie niech się sultana uda do głównej kwatery, a zobaczymy.

— **Tyle** odpowiedzi moskiewskiej na orędwnictwo angielskie w słowach. W czynię zaś powzięły Moskwa ni mniej ni więcej jako 480 tysięcy rekuta do wojska i tworzy nową armją wschodnią w sile 90 tysięcy ludzi, zakupując 200 tysięcy nowych karabinów i znanawiając 60 łodzi torpedowych.

— **Lud** moskiewski cieszy się wzięciem Plewny i pije — szlachta o konstytucyi przestała nawet marzyć, a wszyscy nie tyle już na Turka się sierdza, ile na Anglika, który przyszedł nie w porę psuć im doskonały w Turcyi półów. O pokój zatem za pośrednictwem Anglii ani mowy być nie może.

— **Rzym**. Do „Polit. Corr.” pisali w święta z Rzymu: We wszystkich kościołach odbywają się

trzydniowe modły na intencją wyzdrowienia Ojca św. Stan zdrowia Jago Światobliwego polepsza się, ale mimo to uskarża się Ojciec św. na ogólnie osłabienie i silny ból reumatyczny w stawach i kościach. Łoże opieszca Ojciec św. tylko na 2 do 3 godzin dziennie i cały ten czas spoczywa na kanapie. Zdaniem lekarzy choroba stanie się nieuleczalną i tak bolesną, że cierpienia zwiększać się będą przy końcu żywota. Cały ostatni tydzień staro roku stanie się dla Ojca św. prawdziwie męczarnią. Posiedzenia ogólne Kardynałów, mianowania nowych Kardynałów i Biskupów, odwołanie noworoczne posłów państw zagranicznych, wszystko to zagnęzbarzo Ojciec św. i wątpić nawet można, czy Ojciec św. będzie właśnie zająć się temi sprawami.

Miejmy w Bogu nadzieję, że Ojciec św. również latwo przetrzyma wszystkie te sprawy, jak łatwo mu było w publicznej na posiedzeniu mówić, powierzył zdrowie swoje zebranym Kardynałom i wszystkim wiernym.

— **Anglia**. Królwa Wiktorya w liście pisany do prezesa ministerstwa uznaje, iż Anglia musi strzedz interesów swoich w Turcyi i żyćy sobie, ażeby wszyscy ministrowie na jedno się zgodzili. Ministerstwo pewnie, iż większość angielskiego ludu jest także za wojnę, choć w razie, gdyby parlament angielski odmówił kredytu na cele wojenne, parlament przez królwa rozwiązany i otwólad się wprost do narodu. W Indjach stoi w pogodzie bów znaczna armia angielska, która z łatwością może być w krótkim czasie do Turcyi przewieziona. Jednakże nie przedzi, jak w kwietniu, mogłaby armia ta przystąpić do czynu — a do kwietnia też jeszcze uplynie woli i zmieni się rzeczy? Anglię jednak ufają, że sama groźba przystąpienia ich do wojny starczy, bo mimo nie dostatecznego do wojny przygotowania, królwa zaznaczy w postaniu do parlamentu, że Anglia w żadnym razie nie może zezwolić na żadną zmianę stosunków nawschodzie, bez wzięcia w układych stanowczego udziału.

Wiadomości miejscowe i prowincjonalne.

— **Poznań**, 2. stycznia. Z powodu wzrastającego święta przysięgłego wychodzi dzisiaj „Oredownik” tylko w pół arkusza.

— **Znanym** Prayciałom pisma naszego „Bóg za pleć” za nadesełano nam życzenia Nowego Roku.

— * **Stary** rok zakończył się w ogóle smutnie. Brak znanym, nieszczęśliwe wypadki, ściele opawoład wszystkie warzasty, jednych mój, drugich wiecej; widać ogólnie przygnębienie. Donoszą nam, że podczasz, gdy przed półmiam tęgnano stary rok bardzo weselo po ulicach Poznania, wykrzykiwając sobie swobodzie, teraz przy nocnym schyłku staro roku na ulicach widać, jak na emantach, cichotkości; nikomu nie śniło się wykrzykiwać, jak to jest zwracaniem średnich klas, mianowicie niemieckich.

— * **Właściciele** domów muszą pilnie bazyć, ażeby w śliżawicy chodniki przodz pomnie kazał wyssypać popiołem i to przed godziną 8 z rana. Gdy tego nie uczynią, policya ich do kary pociągnie.

— * **Do „Pos. Ztg.”** prawie co dnia donoszą o zajmowaniu przez wojsko stojące nad granicą przymycającą z Królwesta widać. Bydło to box wycieczki natychmiast bitem i kopytaniem bywa, a żołnierzom dla zachęty w czujności płaca po 15 marek od sztabu.

— **Tak** samo piszą, że w krótkim czasie staję nad granicą wojsko będzie zastąpione przez żandarmerją, a ponieważ mało by jej było na gontywie za kieżymi majowymi i byłym z Królwesta, więc piąta brigada żandarmerji ma być powiększona o 60 ludzi. Takim sposobem i tu i tam jakoby starczy.

— * **„Pos. Ztg.”** interesuje się też bardzo tak przewielonym Biskupem Janiszewskim jakoteż i ks

kanonikiem Korowaki i iwiędzi, że obaj bawia w Krakowie, a ks. Biskup hejda majowego ma przy sobie za kapelana. Czyżby to groziło w czemkolwiek spojowej państwa?

Nenonia, na której ks. kanonik Korowaki mieszkał, wynajął p. Perkuhn ludzina prywatnym.

— „Pos. Ztg.“ donosi, że w tych dniach wykopano w ogrodzie p. Parzewskiego w Ostrowie taką ilość rudy żelaza, iż należy się spodziewać wielkich pokładów tego kruszcu. Na wiadomość jednakże o tej złotodajnej rze władze zakazały wszelkich poszukiwań, dopóki nie zjedzie kominą górnica z Wrocławia i nie oceni, czy złoto jest prawdziwym i jaki jest onego pokład i rozciągłość.

Teraz nie będzie potrzeba jeździć po złoto do Ameryki, boć i w naszej Polsce mogą być górnicy — jedyni żali porwali.

— **Przed** paroma miesiącami aresztowano tutaj jakąż restauratorą z Gierzyna, jako podejrzaną o wydawanie fałszywych pieniędzy niemieck. Władz za tym aresztowane dwóch braci Malczewskich i Kawęzkiego Tana w Gaidonie. Obad śledstwo wykazało, że owa kobieta, jako też jeden z Malczewskich i Tur zupełnie się z nimi, i jako tacy zostali w więzieniu uwolnieni, a tylko drugi Malczewski przekonany o winie karany więzieniem.

— **Aresztowano** w poniedziałek parobka ze Żegry, który swemu gospodarzowi 900 marek ukradł.

— **Rada** sądu p. Zioliński w Kościanie został na własną żądnię uwolniony ze szluby państwowej.

— **W** Trzebień świętują obchodźci nauceyści Piłkowskiego z Jasińca pod Wolęstnem 25letnią rocznicę śluby nauceydzkiej. Szesnastu nauceyści i p. inspektor Tecklenburg zjuchali się na tę uroczystość, a lektorzy ofiarowali p. Piłkowskiego na pamiątkę zegarek z łańcuszkiem. P. Tecklenburg miał przynieść motę, w której wynosił zasługi jublata.

— **Z** Pily piszą do „Kur.“: Jeśli Towarzystwa Przemysłowe w opisie mają na celu wykastalanie już dorosłych ludzi, poświęcających się zawodowi przybytnoemu, to nasze, w mieście przeważnie niemieckie, uważa za swój obowiązek przynajmniej pod skrzydła swoje i dzieci polskie, wydziedziczone ze wszystkiego, co swojskie, nietylko w szkole, ale nawet i w kościele, a co gorzniej, nawet i w domu.

W tym szlachetnem poczuciu urządziło Towarzystwo Przemysłowe tutajże w lokalu swym w wigilii Bożego Narodzenia gwiazdkę, która tak członków Towarzystwa jak i biedne dzieci polskie osiaje w jednę rodzinę polską. Przy gorącym świetle gwiazdki wziętego przemówił do zebranych aresztowany przez Towarzystwa Przemysłowe, tłumacząc znaczenie gwiazdki pod względem religijnym i narodowym, wykładając cel sebrania i zachęcając zarazem do pracy wrodzonej i gorliwej, wtem przeliczył, ile dzieci napominaliśmy, ażeby państwo zawsze po polsku tylko mówili, tylko z polskich książek się modlili, z sobą będąc w polskim języku rozmawiali; a rodziców, aby karana mieli ochotę na skarbki te, które im Bóg i Ojczyzna im wychowania powierzył i ażeby dopomogli im tych obowiązków, jakie na każdym polaku a zwłaszcza na Polaku ciąży. Potem wspominał szan.

prezes, i w polskich stronach dzieła się w dniu tym czeńkowie rodziny opiatkiem, tu zaś, gdzie już opłakują wylęgno nie wydziałają, trzeba nam na pamiątkę też podzielić choć piernikiem, z życzeniem dostatku roku.

Następnie zwrócił dzieci paicera po polsku, zapiewają piosenkę polską, a p. prezes rozdał pomiędzy 20 biedniejszych dzieci książki, obrazki, pierniki i orzechy. Jedną z dziewczynkę zademonstrował jeszcze wersy polski, co się zebrany bardzo podobało a p. prezes widocznie cieszyło.

Gorliwi członkowie Towarzystwa Przemysłowego otrzymali na gwiazdkę po wielkim obradzie, które jako i książki dla dzieci Szan. Dyrektora Oświaty Indowej nadatka raczyła, za co jej w imieniu Towarzystwa i białych dzieci polskich serdeczko składamy podziękowanie.

W końcu nadmieniam nam trzeba, iż podczas gdy owanalekcie dzieci w szkole również gwiazdkę otrzymali, katolickich dzieci niemieckich w tym roku nikt sobie nie przypomniał.

Jężyce, 1. stycznia. Przewstrza dla zabijających świnię. Przed paru tygodniami zabił gospodarz Romleś z Gótepek pod Dąbrówką świnię, z której mięso wzeszyje jedli w domu, nie kazawszy go poprzednio rewidować. W kilka dni potem wszyscy poborcowali od tego mięsa, będąc tej myśli, że woda im zaszkodziła. Dopiero po zrewidowaniu mięsa przez rewizora p. A. Rademskiego pokazało się, że mięso zawierało kropną moc trychiny. Szesnastoletnia dziewczynka już umarła wskutek tych trychiny, a matka z kilkorgiem dzieci, mając popadłe ochy i wielkie bóleski, znajdując się dziś jeszcze pod opieką lekarza. — Niechaj ten przypadek służy niewierzącym w trychiny za przewstrze.

Ostatnio wiadomości.

Petersburg, 31. grudnia. Na wschodnim froncie Turcy posiągali swe wojaki; ludność ubrożona uchodzi w lasy, paląc wieje za sobą. Moskale wchodzi do spalonych miasteczek.

Petersburg, 31. grudnia. Śród mrozu i śniegu po ślizgkich ścieżkach przeszła straż przednia przez Białkany, między Arab-Ronak i Zońa. Dla mrozów i śniegów odbywają się marsze niesłychanie wolno. — Jeży turecy cierpią wiele, bo są liho ubrodzi; żołnierze moskiewscy przynajmniej do swych namiotów.

Carogrod, 30. grudnia. Dla śniegów Moskale przetrzali śniegów wojska. Śniegi są tak wielkie, że łupią tunele — przejścia przez śnieżną górę, aby żołnierzom dostarczyć żywności. — Mukhtar wjechał z Ezeranem 26. grudnia.

Hobart basza bombarduje Ghegowel pod Poti; 40 żołnierzy tureckich wylądowało na brzegi moskiewskie.

Rzym, 31. grudnia. Ojciec św. dał na dzisiejszym konsystorzu pięciu Kardynałom kapelusze kardynalskie, mianował także kilku Biskupów.

London, 1. stycznia. Rady miejskie wielkich miast Leeds i Birmingham żądają od rządu, aby się w wojnę nie wdawał.

London, 2. stycznia. Mówią, że rząd pe-

tersburski miał oświadczyć, iż gotów byłby zawrzeć jedeli tego Turcy sama żądał będzie.

Redaktor odpowiedzialny
Wiktor Stawicki w Poznaniu.

* **Pignro** opisuje: Ciesło pytanie nasuwa się, jak ci białci dżokaranci mogą wytrzymać, którzy podlega dżokar, śniegu, mrozu, wicheru, śniegu i tzn. są na wszelkie niedogodności wystawieni. Można by przypuszczać, że ci właśnie posiadają swoją własną konstytucję, która ich chroni od wszelkiej choroby przyrody. Jakkolwiek tak nie jest ową prawdą, gdyż przy jedynym zatrudnieniu na powstają tak często choroby, tężyczka, zapalenie i inne dolegliwości gardła i płuc, jak właśnie u nich. Aby się o tem przekonać, dostarczeniem jest kilka godzin przeproszeń w aptece Główny, która z fabrykacji kapeluszy amerykańskich się spracjonalisa. Jest bardzo interesowny, przypatrzyć się Dości przynajmniej, które przed apteką stoją, których przewodniki zapowiadają się w tak skutecznie mechanicznym.

W rzeczywistości są zastępują kapeluski smolewa Guyeta z korzyfem wysokie rodzaje patylek, iłi i miłatur, które od nikogo nie powinny być używane, który smolewa, tzn. rozpradają swoją masę. Jesteście jedną a tem więcej wadliwio korzyf jest w tym ty, tanioko, która ten wyrob w sobie zawiera. Jedeli się i wa to kład, że każdy biał śniegu zawiera 80 kapeluski i do zyczenia pacera i do 2 kapeluski przy każdej strawie się składa, łatwo przyjąć można, że cała turcyja nie wynosi dziennie więcej jak 12-25 cent (10-20 funt). Jest bowiem faktem, że nie tylko tanioko tony, ale wlecy skutecznie tego środka używają ci się do obciążenia tego lekarstwa.

dla ludu polskiego.
Jeden z naszych...
sobie jeden tylko...
je w jego wyl...
dzia nie wioda, co...
towicze takiego...
fen, kosztował.

Bardzo wiele między...
stew nie zna przysy...
naszych wielkich...
gach radzących, a...
wysokimi strzechami...
umiają, a 30 funt, nie zrobia...

Od Elspeda

Osobom, którzy przysłały pi...
Poczęcia NMPanny „Marilla”, decyśmy uprzejmie, gdyż jak tylko nadała, natychmiast takowe wysłano, gdyż zostały wyczerpane, i musimy ją na nowo zapisać.

* Na sprzedaż mamy bardzo piękne obrazy w kolorach „Cudowne Objawienie N. M. Panny w Gietwinziedlu”, jeden na białym, drugi na czarnym tle po 1 marce. Przesyłamy tylko 10 sztuk, która nadaszał można w znaczakach pocztowych.

Ceny targowe w Poznaniu, a dnia 2. stycznia.

Ceny ustanowione przez stowarzyszenie kupieckie.	za 50 kilogramów	
	pieni.	gr.
Peszenny	10 30	9 30
Zysa	6 80	6 40
Jęczmień	7 80	7 30

O k o w i t a w m i a n e j u (bez podatku) 46,70 art.

Wiec polsko-katolicki w Kotowie

pod Poznaniem dla parafii Komercyjki odbędzie się w święto Trzech Króli, w niedziele dnia 6. mb. o godz. 3 po południu w lokalu gospodarza Drzewickiego, na który zapraszają uprzejmie okoliczni gospodarzy

Szymon Tomczak, gospodarz z Fabianowa.
Stanisław Banas, gospodarz z Kotowa.

Kwity tymczasowe Banku Włościańskiego
na 718 i 717 zł od 1508 do 1547, których właścicielem Dyrektor Banku oświadczył, że są kwity, zwolnie przez nas w organach Banku z zachowaniem wszelkich form statutowych przepisów wydane z terminem wykupu 31. grudnia 1877.

Podawoć do tego terminu żadna intereso przeciwko umorzeniu tychto kwitów w obce nas się nie oświadczył, dla tego ogłaszamy niniejszym tylko za wiadomość a zapewniamy w kwitach Banku ich właścicielom wykazyć oddzielne kwity wraz z listem i kopionami. Poznań, dnia 8. stycznia 1877. (24)

Rada Nadzorcza Banku Włościańskiego
H. hr. Kwiecień, przewodniczący.

W sobotę dnia 5. stycznia r. b. o godzinie 10tej w rano zaprasza się do przeliczania w domu Głuszyskim: drzewo dębowe parządkowe, sosnowo budowlane i gązie w kupkach.
Bakht, dnia 1. stycznia 1878.
Zarząd leśny.

Dnia 24. stycznia r. b. o godz. 9tej rano odbędzie się w Kozimnie **Walne Zebranie Towarzystwa Pożyczkowego Spółki zap. w lokalu p. Wigandta.**

- Porządek dzienny:
1. Sprawozdanie kasowe za rok 1877.
 2. Podzał zysków.
 3. Obrót nowego Dyrektora i dwóch członków do Rady Nadzorczej.
 4. Przyjmowanie nowych członków i wniosk.

Rada Nadzorcza.
Władysław...
Szwowej Publicznej Kasie Oszczepności i wielkiej domow uprzejmie, że wykonują wszelkie roboty malarskie jako to malowanie kościołów i pokoi i lapetowanie w cenach umiarkowanych.

Józef Winkiel,
malarz w Gzopiniu

2000 talarów
pożyczki na gospodarstwo, pierwszą hipoteke, pisanąko się. Blizkoży wiadomości udzieli Ekspedycja „Ordowianka”. (28)

Zbiorniko kolnierz biazymy pożyczki jedwabim w drodze z Wodnej ulicy na W. Garbary. Znalazła odliczenie stowosna wynagrodzenie i racy od dać do Eksped. „Ordowianka”. (21)

Mój dotychczasowy lokal handlowy na Żydowskiej ulicy nr. 33 przenoszę a dniem 1 stycznia 1878 roku, a od dnia tegoż znajduje się mój kantor i skład na (15)

Kameliaryjny plac 2
obok hotelu Kellera.
Jakób Jacoby.

Torfinistrz
wykołał onalony i obczany z wszelką robotą poszukiwaniem od Nowego Roku. Górn. wazko Eksp. „Ordowianka”. (3)

Kucharka
Polka może się zgodzić do biura śniegu. P. Skokotki w Wrocławiu. (11)
Grono Felicit. nr. 32.

Do handlu meblami, win, ogar i piśmieniemy materjałów poszukuje

UCZNIA
który zaraz wzięty mied. Osobliże przedstawiłno posiadaje. (25)

F. Rajewski, Kościan.

Ucznia
do handlu karcami, wódek i win poszuk.
F. W. Rakowski
w Olesniku. (11)